

MORRIS WAJSBROT

ur. 1930; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Stany Zjednoczone, współczesność
Słowa kluczowe	projekt W poszukiwaniu Lubliniaków, projekt W poszukiwaniu Lubliniaków. USA 2010, emigracja

Życie i praca na emigracji w Stanach Zjednoczonych

Początki [mojego życia w Stanach Zjednoczonych] były bardzo niedobre, ponieważ każda migracja nie jest przyjemna. Bo wiadomo, póki się człowiek przyzwyczai, nie zna języka, nie ma nikogo. I to zacząć budować z niczego. Zaczęłem pracować w fabryce elektrycznej parę lat. Później kupiłem do spółki sklep ze współpracownikami, supermarkiet. I później się rozeszliśmy i ja kupiłem oddzielnie z moim zięciem drugi sklep. Znaczący nie był duży, to jakieś dziesięć tysięcy *square feet* [stóp kwadratowych]. I prowadziłem go do aż poszedłem na *retired*, znaczący na rentę. Już jestem piętnaście, szesnaście lat na rencie. Pracuję społecznie dla organizacji naszych lubelskich Żydów. Wybrali mnie na prezydenta, już będzie jakie dwanaście lat czy dziesięć nawet.

Mój sklep [to był] supermarkiet, [sklep] żywnościowy. Ja byłem szczęśliwy. Nie mogę powiedzieć, że ja nie lubię, bo lubiałem [pracę w sklepie]. Była ciężka praca siedem dni w tygodniu, ale dzieci skończyły studia. Miałem dwie córki. Jedna jest w tej chwili lekarzem, skończyła *NYU Medical School*. Druga córka skończyła także *college* i jest muzykiem. Pracuje w szkole muzycznej jako nauczycielka. I mam troje wnucząt. Jedna już skończyła *college*. Druga skończyła *law school*, jest adwokatem. I trzecia studiuje na *Dental School* na Uniwersytecie Pensylwanii. I mają rodziny, mają swoje domy, zorganizowane są, bardzo dobrze stoją.

Data i miejsce nagrania	2010-11-29, New Jersey
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Marta Tylus
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"